

Wiesz (cover) – Alicja Majewska

Wiesz?

To już chyba jest po burzy
I noc do rana będzie cicha
Wystarczy tylko oczy zmrużyć
I dużo lepiej się oddycha
Już jarzębina w deszczu cierpnie
I wszystko jakoś tak za wcześnie
Kiedyś bywały dłuższe sierpnie
I spokojniejsze były wrześnie
Do rana nic się już nie stanie
Cisza łagodna wzdłuż i wszerz
I w środku nocy to pytanie:

Wiesz?

Wiesz?

Bo to chyba już po lecie
Urody już ubywa kwiatom
Trochę się martwię, chociaż przecież
Mówisz, że jeszcze będzie lato
Że chłód wszystkiego nie wyiębi
Że czas wszystkiego nie pozmienia
Że jeszcze wrócą do jarzębin
Letnie zachwyty i westchnienia
Do rana nic się już nie stanie
Cisza łagodna wzdłuż i wszerz
I w środku nocy to pytanie:

Wiesz?

Wiesz?

Ten tak zwany spokój święty
To tylko taka gra przed światem
Od dawna zbieram sentymenty
Po każdej burzy późnym latem
Ufam sierpniowej jarzębinie
A kiedy świat się ze mną droczy
Wiem, że to już za chwilę minie
Wystarczy tylko zamknąć oczy
Do rana nic się już nie stanie

Cisza łagodna wzdłuż i wszerz
I w środku nocy to pytanie:
Wiesz?

2x:
Już tylko nocy czarna wstęga
I czas na serca czuły dreszcz
I to pytanie jak przysięga:
Wiesz?
Wiesz?
Wiesz?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych